

Damian Kutyla
(Uniwersytet Rzeszowski)

**Recenzja książki pt. *Cnoty. Eseje z filozofii kultury*,
pod red. Magdaleny Żardeckiej-Nowak i Witolda M. Nowaka,
Rzeszów 2016, ss. 216.**

Publikacja pt. *Cnoty. Eseje z filozofii kultury* to efekt wspólnych zainteresowań i analiz dotyczących pojęcia cnoty, jakimi wykazali się Witold M. Nowak, Magdalena Żardecka-Nowak, Agnieszka Iskra-Paczkowska, Lech Zdybel, Jolanta Zdybel, Przemysław Paczkowski i Andrzej Gielarowski. W swoim zakresie jest pewnego rodzaju uzupełnieniem i jednocześnie przeciw wagą wcześniejszej monografii tejże redakcji, zatytułowanej *Siedem grzechów głównych* (rok 2014).

Zagadnienie cnoty, jej źródeł, definicji i koncepcji wydaje się być dość anachronicznym w dzisiejszych czasach zorientowanych na materializm. Redaktorzy i autorzy niniejszej publikacji chcą jednak pokazać i udowodnić, że cnoty stanowią wartościowy i szczególny rodzaj dyspozycji, nawyków i umiejętności właściwych osobom o wysokiej kulturze osobistej. Jak sami podkreślają, różnią się one od biegłości, wirtuozerii, mistrzostwa czy profesjonalizmu, które człowiek na co dzień osiągać chce w różnorodnych dziedzinach sztuki, sportu, nauki, czy technicznego i manualnego rzemiosła. Cnoty są przymiotami ducha, zaletami charakteru, toteż wiążą się bezpośrednio z moralnością, nie zaś z umiejętnościami fizycznymi. Autorzy tej monografii zdecydowali się rozpatrzyć poszczególne aspekty tytułowego terminu z punktu widzenia filozofii kultury i filozofii historii. Biorąc pod uwagę rozróżnienie na cnoty kardynalne i boskie, dokonali ich analizy i konkretyzacji, tym samym ukazując czytelnikowi stosunek cnót do życia społecznego i odwrotnie.

W pierwszym rozdziale Witold M. Nowak przedstawia genezę cnoty jako pewnej wartości i egzemplifikacji ludzkiej siły moralnej. Przytaczając konteksty starożytne, średniowieczne i nowożytne rozkłada to pojęcie na czynniki pierwsze. Pod względem źródłowym jest to bardzo wartościowa analiza. Imponuje przede wszystkim dokonane przez Witolda M. Nowaka szerokie spojrzenie na zagadnienie cnoty, oraz mnogość przytaczanych nazwisk i koncepcji. Poszczególne interpretacje stanowią dla czytelnika

interesujące i inspirujące kompendium wiedzy na ów temat. Bez wątpienia należą docenić tutaj dość szeroką w tym zakresie wiedzę autora – od filozofii, przez teologię, literaturę, aż po malarstwo.

W następnym rozdziale przechodzimy już konkretnie do poszczególnych cnót. Pierwszą z nich jest rozsądek, rozpatrywany na trzech płaszczyznach (phronesis, sophrosyne, prudentia). Autor Przemysław Paczkowski rozpoczyna swe rozważania od przedstawienia filozoficznej koncepcji cnót, która wyrasta z antyku (pierwszą rozbudowaną teorię cnót przedstawił Arystoteles). W dalszej części rozkłada ideę rozsądku na czynniki pierwsze, wskazując na 3 jego klasyczne interpretacje (wymienione powyżej). Przegląd poszczególnych stanowisk, od Sofistów, przez Platona, Arystotelesa, aż po koncepcje stricte chrześcijańskie jest w pełni zadowalający z punktu widzenia czytelnika. Nie brakuje też odniesień do literatury popularnej (Umberto Eco oraz Jane Austen), w których autor doszukuje się cnotliwości w charakterze poszczególnych bohaterów.

Trzeci rozdział, którego autorem jest Jolanta Dybel, ma tytuł *Sprawiedliwość – „w niej wszystkich cnót zawarty jest kwiat”*. Wychodząc od rozważań Pascala, Monteskiusza i Kartezjusza, zastanawia się nad trwałością i niezmiennością idei sprawiedliwości. Znamienne są tutaj pytania: Czy poczucie sprawiedliwości jest czymś wiecznym, czy jednak przygodnym? Czy istnieje jakieś kryterium, na podstawie którego moglibyśmy to stwierdzić? Czy konieczne jest zestawianie sprawiedliwości z prawem? Czy istnieje sprawiedliwość niezależna od praw? Artykuł Jolanty Dybel jest nie tylko próbą odpowiedzi na te pytania, ale też krótką historią idei sprawiedliwości pojętej jako cnota. Bardzo inspirujące są ostatnie akapity, w których autorka przytacza treść współczesnych debat w niniejszej problematyce. Dominującym nazwiskiem jest tutaj Alisdair MacIntyre. Rozdział ten skierowany jest przede wszystkim do tych, którzy zastanawiają się nad naturą sprawiedliwości, oraz nad jej umownością bądź niezbywalnością.

Kolejny rozdział dotyczy umiarkowania, a jego autorem jest Witold M. Nowak. Z pozoru ta cnota wydaje się być dość nudna i mało wyrazista, odnosi się raczej do ograniczeń tego co niepożądane, nie zaś do uwypukleń pożądanego dobra. We współczesnej cywilizacji Zachodu jest to cecha (cnota) wręcz zapomniana. Dookoła dominuje pośpiech w rytm motta „więcej, szybciej, bardziej, mocniej”. Autor słusznie podkreśla że wszystkie grzechy główne godzą w umiarkowanie. Pochwała umiaru pozwoliłaby więc człowiekowi uniknąć życia w grzechu. Wychodząc od koncepcji Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu Witold M. Nowak chce zwrócić uwagę na to jak ważną i doniosłą cechą jest umiar w czymkolwiek. Pojęcie umiarkowania jest dość chimeryczne, niejasne, względne, ale to właśnie ta względność i odniesienie do szerokiej gamy działalności człowieka czyni tę cnotę nader istotną. To właśnie takie tezy są esencją tego artykułu. Idąc śladami autora, warto głębiej przemyśleć istotę umiaru.

Piąty rozdział dotyczy męstwa, a jego autorką jest Agnieszka Iskra-Paczkowska. Tak jak we wcześniejszych rozdziałach, tak i tutaj fundamentem teoretycznym jest *Etyka Nikomachejska* Arystotelesa. Najbardziej istotne jest tutaj odróżnienie męstwa od odwagi, oraz skonfrontowanie go z zuchwałością i tchórzostwem. W porównaniu do wcześniejszych artykułów zawartych w monografii pt. *Cnoty. Eseje z filozofii kultury*, ten wypada jednak stosunkowo blado. Tylko 10 stron, podczas gdy reszta miewa średnio około 25, oraz ledwie 7 pozycji bibliograficznych. Wydaje się, że autorka mogła ten artykuł bardziej rozszerzyć i dopracować, zarówno pod względem źródłowym, jak i rzecz jasna, pod względem objętościowym.

Następne rozdziały skupiają się już na trzech cnotach boskich – tj. wierze, nadziei, miłości. Pierwszą z nich opisuje Andrzej Gielarowski, opierając swe rozważania głównie na dziełach Martina Bubera i Gabriela Marcela. Pierwsze 10 stron jest wręcz streszczeniem i opisem buberowskiej refleksji nad wiarą. Nie jest to jakiś istotny mankament, ale ów fakt nie zadowoli czytelników o bardziej malkontenckim charakterze. Na szczęście, w dalszej części artykuł sprawia już wrażenie bardziej rozbudowanego, poprzez przytoczenie myśli Kierkegaarda, Ricoeura, ks. Józefa Tischnera, czy Jana Pawła II. Podsumowując, rozdział ten jest bardzo wartościowy, skłania do refleksji na temat nowoczesnego kryzysu wiary religijnej. Szkoda, że autor w głównej mierze skupił się właśnie na tym religijnym aspekcie wiary, bowiem w dobie jej kryzysu we współczesnej kulturze, można by poświęcić więcej uwagi także jej świeckiemu charakterowi.

Nadzieja jest tematem kolejnego rozdziału, którego autorem jest Lech Zdybel. Jak sam wskazuje, najważniejszą cechą nadziei jest jej wszechobecność (od nauki, poprzez technikę, politykę, filozofię, teologię, socjologię, aż po psychologię). Właściwie, co słusznie podkreśla autor, ciężko wyobrazić sobie kulturę oraz życie społeczne bez nadziei. Artykuł ten jest bardzo szeroko rozbudowany pod względem źródłowym. Szkieletem tematycznym są dwie koncepcje nadziei – grecka oraz chrześcijańska. Pomimo, iż jest to cnota boska, autor skupia się nie tylko na religijnym charakterze nadziei, lecz także na tym świeckim – jest to niewątpliwie zaletą tych rozważań. Innym plusem jest mnogość nawiązań do mitologii, co w pewnym sensie ubarwia ten artykuł i czyni go lżejszym w odbiorze.

Ostatni artykuł ma tytuł *Miłość jako siła, dar i tajemnica*, a jego autorką jest Magdalena Żardecka-Nowak. Tytułowa cnota z wszystkich opisywanych w tej monografii jest bodaj najbardziej i najmocniej zakorzeniona w kulturze – jej rozmaite przedstawienia odnajdujemy w literaturze, sztuce, malarstwie, muzyce, filmie. Autorka proponuje czytelnikowi dokładny i rzetelny przegląd koncepcji Hegla, Kierkegaarda, Sołowjowa, Fromma, oraz kilku innych nowożytnych i współczesnych filozofów. Celowo pomija stanowiska starożytne, gdyż jak sama podkreśla – zostały one już dość szeroko i szczegółowo opisane przez innych badaczy. Bez wątpienia jest to inspirujący artykuł, któremu powinien się przyrzeć każdy człowiek. Miłość jest bowiem cnotą, która dotyczy nas wszystkich, i co ważne, jej niezmiennym punktem odniesienia jest bliźni.

Cnoty jako całość są publikacją solidną pod względem warsztatowym i źródłowym. Pod względem merytorycznym monografia stoi na wysokim poziomie naukowym i argumentacyjnym. W skrócie można ją określić dwoma słowami: wartościowa i potrzebna. Książkę cechuje erudycja, wnikliwość i dogłębność prezentowanych zagadnień, w których nie brak oryginalnego spojrzenia. Artykuły są dopracowane, a za najlepsze z nich uznać należy: *Cnoty: koncepcje, obrazy, interpretacje* (Witold M. Nowak), *Nadzieja jako dar: dwie antropologiczne „opowieści” zachodniej kultury o ludzkiej kondycji* (Lech Zdybel) oraz *Miłość jako siła, dar i tajemnica* (Magdalena Żardecka-Nowak).

Publikacja jest atrakcyjna nie tylko dla samych filozofów, stanowić może interesującą pozycję także dla wszystkich tych, którym „umiłowanie mądrości” jest obce i dalekie. Jedynym mankamentem jest tylko brak zakończenia, brak jakiegokolwiek podsumowania przeprowadzonych w tej monografii rozważań. Nie zmienia to jednak faktu, że *Cnoty. Eseje z filozofii kultury* pod redakcją Magdaleny Żardeckiej-Nowak oraz Witolda M. Nowaka to praca do której powinien zwrócić każdy z nas, bowiem cnoty, tak jak i grzechy dotyczą ludzkości od zarania dziejów, i dotyczyć będą aż do dnia Sądu Ostatecznego.